

UZASADNIENIE

Na terenie wschodniej granicy Polski zorganizowane grupy przestępcze przez rzekę B. dokonywały i dokonują przemytu papierosów bez oznaczeń skarbowymi znakami akcyzy. W wielu przypadkach papierosy te są wyrobami podrobionymi przemycanymi pod nazwami znanych marek zachodnich producentów. Proceder przemytu możliwy jest dzięki ścisłej współpracy obywateli Ukrainy dostarczających papierosy, obywateli Polski dokonujących ich odbioru oraz wwozu w głąb kraju, a także współpracy ze skorumpowanymi funkcjonariuszami Straży Granicznej, którzy za korzyści majątkowe i niedopełnianie swoich obowiązków w zakresie ochrony granicy umożliwiają przestępczy proceder.

Oskarżeni K. M. (1) i M. B. (1) w okresie od października 2010 r. do 8 lipca 2011 r. byli funkcjonariuszami Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej i pełnili swoje obowiązki w placówce Straży Granicznej w S.. M. B. (1) pełnił obowiązki kontrolera, K. M. (1) starszego kontrolera (informacje o pełnionych stanowiskach k. 556)

W tym czasie przemytu przez granicę państwa dokonywały różne grupy przestępcze w tym grupa przestępcza pod przywództwem nieustalonej osoby, do której należeli M. B. (1) i K. M. (1) (wyjaśnienia K. M. k. 2710).

Papierosy przemycała także grupa mężczyzn działającego pod pseudonimem (...) (analiza k. 762, zeznania G. K. k.849- 850).

M. B. (1) jako pierwszy nawiązał kontakt ze zorganizowaną grupą przestępczą trudniącą się przemytem papierosów, a następnie do przestępczej działalności wciągnął K. M. (1). Grupa ta działająca na granicy B., placówki Straży Granicznej w S. oraz na terenie kraju gdzie w dalszej kolejności przewożono papierosy, dokonywała ich przewozu przez rzekę B. i nielegalnego wwozu na terytorium Polski. Papierosy pod nazwą znanych marek producenckich były podrabiane, a także nie były oznaczone znakami skarbowymi akcyzy a ich wwóz na teren Polski odbywał się z pominięciem procedur celnych i odprawy granicznej.

Rola M. B. (1) i K. M. (1) sprowadzała się do umożliwiania członkom grupy przemytu papierosów poprzez niedopełnianie swoich obowiązków jako funkcjonariuszy Straży Granicznej w zakresie ochrony granicy. Przekazywali oni członkom grupy informacje o miejscach dokonywanych kontroli, co umożliwiało przemytnikom taką organizację przemytu by był on skuteczny. Dla ukrycia swoich intencji posługiwali się oni ustalonym przez siebie slangiem. Pozostawali także w posiadaniu telefonów na kartę, których numery znali tylko członkowie grupy przestępczej. W przypadku skutecznego przemytu były one wymieniane, w przypadku jego odwołania funkcjonowały w dalszym ciągu. Grupą dokonującą przemytu kierowała nieustalona osoba posługująca się telefonem komórkowym na kartę pre-paid o nr (...). Ona to utrzymywała kontakt telefoniczny z M. B. (1) w czasie dokonywanych przemytów. Ten zaś informację o konkretnych ruchach Straży Granicznej na granicy uzyskiwał od K. M. (1), który posługiwał się w tym celu przekazany mu telefonem (analiza k. 754, zeznania G. K. k. 848-851, zeznania T. B. k. 856-857, wyjaśnienia K. M. k. 957-958, 982-983, 1036-1038, 2444-2449).

Przestępczą działalność M. B. (1) i K. M. (1) rozpoczęli od co najmniej października 2010 r. i obejmowała ona organizację co najmniej 17 zorganizowanych przemytów papierosów, z których część doszła do skutku, część na skutek informacji przekazanych od oskarżonych albo innych okoliczności została odwołana przez osoby dokonujące przemytu ze strony ukraińskiej (wyjaśnienia K. M. k. 958-959, 1036-1038). Za każdym razem kiedy był na służbie K. M. (1) przekazywał M. B. (1) informacje dotyczące rozmieszczenia patroli na granicy oraz miejsca poruszania się swojego patrolu. Te informacje z kolei M. B. (1) przekazywał przemytnikom, którzy po sygnale o zakończeniu służby lub zmianie miejsca kontroli wykorzystywali je dla transportu papierosów. Papierosy były przewożone przez rzekę B. na pontonie z Ukrainy na terytorium Polski, następnie odbierane samochodem i transportowane w głąb kraju z pominięciem akcyzy i cła. Ich ilości były różne, od 40 do 60 pudełek, tzw. jaszczyków (jaszczyk zawierał pięćdziesiąt kartonów po 10 paczek).

Pierwszy skuteczny przemyt miał miejsce na początku października 2010 r., obejmował on małą ilość papierosów mieszczącą się w jednym samochodzie, co najmniej 20 jaszczyków (wyjaśnienia K. M. k. 1036).

Po udanym przemycie papierosów zorganizowana grupa przestępcza, do której należeli obydwaj oskarżeni dwukrotnie organizowała z pomocą K. M. (1) i M. B. (1) kolejne przemyty, które nie doszły one do skutku (wyjaśnienia K. M. k. 1036).

Drugi skuteczny przemyt miał miejsce na przełomie października i listopada 2010 r. Obejmował on niewielką ilość papierosów mieszczącą się w jednym samochodzie, czyli co najmniej 20 jaszczyków (wyjaśnienia K. M. k. 1036).

Do końca roku 2010 r. oskarżeni uczestniczyli w organizacji 3 przemytów, za które K. M. (1) nie otrzymał pieniędzy, zostały one odwołane (wyjaśnienia K. M. k. 1036, 2445).

Do kwietnia 2011 r. K. M. (1) pięciokrotnie przekazywał informacje dotyczące przemytów, które miały być przydatne w organizacji przemytu.

Jeden z przemytów miał miejsce w nocy z 8 na 9 kwietnia 2011. K. M. (1) był wówczas na urlopie wypoczynkowym (k. 889). Od 4 kwietnia (...) do 10.05.2011 r. na urlopie wypoczynkowym przebywał także M. B. (1) (k. 11310). Fakt przebywania na urlopie nie wyłączał oskarżonych z przestępczej działalności dlatego, że mieli dostęp do ustalonych grafików służby i informacje takie mogli i przekazywali sobie i członkom grupy (kontrola rozmów Tom II załącznik 1 k. 255, komunikat z 9.06.2011 z godz. 13:55 k. 283v Tom II załącznik II). Pomimo tego faktu czynili oni ustalenia dotyczące przemytu a po jego dokonaniu rozmawiali na jego temat, przy czym M. B. (1) poinformował K. M. (1), że przemyt udał się częściowo, z uwagi na to, że był zorganizowany zbyt późno i było duże ryzyko jego ujawnienia. K. M. (1) po uzyskaniu informacji dotyczących przebiegu przemytu poinformował M. B. (1), że grupa zgubiła dwa jaszczyki (wyjaśnienia oskarżonego K. M. k. 2447, kontrola rozmów k.225 t. II załącznik 1, załącznik tom I k. 101 - 102).

W rejonie znaku granicznego nr 940 dokonano przemytu większej nieustalonej ilości paczek papierosów z czego zgubiono 1000 paczek tj. 20.000 sztuk papierosów marki J. (...) bez oznaczeń znakami akcyzy o wartości rynkowej 9.060 zł. Zostały one odnalezione przez Straż Graniczną przy brzegu rzeki zapakowane w czarną folię mającą na celu zabezpieczenie przed wilgocią (protokół oględzin miejsca znalezienia rzeczy k. 2365, materiał poglądowy k. 2366-2369, 2384, wykaz dowodów rzeczowych nr 1/4/11 na k. 2371 poz. 1, zeznania R. S. (1) ujawnione k. 2373-2374).

Wartość uszczupień należności publicznoprawnych wyniosła: cło 461 zł, akcyza 11 708 zł (wyliczenie k. 2279, 2280).

Kolejny przemyt miał miejsce w dniu 5 maja 2011 r., gdzie K. M. (1) pełnił służbę pojedynczo od godziny 4.30 w rejonie znaku (...). Już wówczas poczynając od maja 2011 r. czterokrotnie przekazywał informację niezbędne do dokonania przemytów (wyjaśnienia oskarżonego K. M. k. 1036, 2447).

W dniu 5 maja 2011 r. dokonano w rejonie znaku granicznego(...)przemytu większej i nieustalonej ilości papierosów, z czego grupa, do której należeli oskarżeni zgubiła 10 020 sztuk papierosów o wartości rynkowej 4.539,06 zł, gdzie uszczuplenia należności wyniosły: cło 231 zł, akcyza 5.866 zł, (informacja k. 2281, 2282). Były to 500 paczek papierosów(...) oraz 1 paczka papierosów J. L. owinięta w folię, które nie zostały podjęte przez członków grupy przestępczej i zabezpieczone przez funkcjonariuszy P. Straży Granicznej w S. (protokół zatrzymania rzeczy k. 2394, protokół oględzin k. 2397, dokumentacja fotograficzna k. 2398-2400, 2415, wykaz dowodów rzeczowych nr 1/5/11 na k. 2403 poz. 1 i 2, zeznania D. P. (1) k. 2405v-2406). Po dokonanych przemytach oskarżeni kontaktowali się ze sobą oraz omawiali szczegóły dokonanego przemytu (wyjaśnienia K. M. k. 2447).

Co do tych papierosów złożono wnioski o orzeczenie przepadku tytułem środka zabezpieczającego (k. 2424).

Kolejny przemyt odbył się w dniu 2 czerwca 2011 r., kiedy to do tej daty K. M. (1) przebywał na zwolnieniu lekarskim (informacja k. 895). M. B. (1) miał zaś służbę patrolową pojedynczo patrolując granicę na motocyklu i poruszając się

w okolicach znaku granicznego nr 931, 930 (informacja k. 1139). Mężczyźni umówili się na dokonanie przemytu w czasie rozmowy telefonicznej mającej miejsce w dniu 30 maja 2011 r. (podśłuchy k. 141 v tom I).

W tym dniu w rejonie znaku granicznego (...) przemycono 10.000 sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy o wartości rynkowej 4530 zł, gdzie uszczuplenie należności publiczno-skarbowych wyniosło: cło 230 zł, akcyza 5854 zł (informacja k.2283, 2284, protokół oględzin k. 2602-2603, dokumentacja fotograficzna k. 2604-2605, 2619, wykaz dowodów rzeczowych k. 2609 nr 1/6/11 poz. 1, zeznania P. S. k. 2610-1611, R. S. k. 2616v-2617).

Co do tych papierosów złożono wnioski o orzeczenie przepadku tytułem środka zabezpieczającego (k. 2629).

W dniu 11 czerwca 2011 r. A. T. (1) wykonujący obowiązki funkcjonariusza P. Straży Granicznej w S. uzyskał anonimową informację o trzech pojazdach poruszających się na terenie placówki w sposób mogący wskazywać na planowany przemyt papierosów. Informacje te A. T. (1) przekazał kierownikowi zmiany P. T. (1) sugerując, aby skierował patrole w kierunku znaku granicznego(...), gdyż uznał, że jest to rejon najbardziej odpowiadający możliwości dokonania przetrzutu. Na skutek działań podjętych przez kierownika placówki zatrzymano i zabezpieczono papierosy będące przedmiotem przemytu w ilości 60 jaszczków zawierających 23.000 paczek papierosów LM, 6.000 paczek papierosów C., 500 paczek papierosów J. L., łącznie 590.000 sztuk oraz ponton i wiosło. Była to część przemytu, nieustalona ilość papierosów została odebrana po stronie polskiej (zeznania A. T. k. 462-463, wyjaśnienia K. M. k. 2448) W tym czasie K. M. (1) pełnił pojedynczo służbę w okolicy znaków granicznych 940, 942, 930. Był on zaangażowany w ten przemyt i udzielał informacji M. B. (1) po tym jak przemyt się nie powiódł i Straż Graniczna przejęła i zabezpieczyła przemycane papierosy. W podobny sposób pojedynczo służbę pełnił M. B. (1) (wyjaśnienia K. M. k. 982- 983, protokół k. 1056, materiał poglądowy k. 1058-1064, 1084-1090, protokół oględzin k. 1065-1076, wykaz dowodów rzeczowych k. 1079, 1080, zeznania M. B. k. 1081-1082, P. T. k. 1105-1106, P. B. k. 1107, informacja dot. służby M. B. k. 1139).

Wartość celna zabezpieczonych papierosów wyniosła: 23.600 zł, cło 13 594 zł, akcyza 345.386 zł (wyliczenie k. 1077, 2286).

W nocy z 7 na 8 lipca 2011 r. zorganizowana grupa przestępcza w skład której wchodziło 8 osób w tym jeden obywatel Ukrainy, do której należał zmarły T. G. (1) dokonała przemytu papierosów w łącznej ilości 1399940 sztuk w rejonie znaku granicznego(...) w miejscowości D. (protokół oględzin stwierdzający ślady wleczenia k. 174, dokumentacja fotograficzna k. 176-184, analiza logowań telefonów komórkowych k. 2872-2875). Działalność grupy koordynowała nieustalona osoba posługująca się telefonem komórkowym z kartą pre-paid o nr (...), która w czasie dokonywanego przemytu, a także po nim utrzymywała kontakt telefoniczny z M. B. (1). W czasie trwania przemytu M. B. (1) przebywał w C., osoba koordynująca przemyt przemieszczała się na trasie C. – D. – C. (analiza bilingów k. 2870) W przemycie tym uczestniczył także K. M. (1), który miał służbę patrolową z M. G. (1) w okolicy znaku granicznego(...)To on właśnie przekazał M. B. (1) miejsce położenia swojego patrolu, jak i trasę, po której będzie się poruszał (analiza k. 754, analiza w oparciu o logowania telefonów k. 2880, wyjaśnienia K. M. k. 2448).

W nocy z 7 na 8 lipca 2011 r. służbę patrolową na terenie P. Straży Granicznej w S. pełnili jak wyżej wskazano M. G. (1) i K. M. (1). W czasie służby przemieszczali się oni w rejonie znaków granicznych (...), a następnie w miejscowości U. (...). Nie zauważyli wówczas ruchu pojazdów (zeznania M. G. k. 112). K. M. (1) wiedział, że tej nocy planowany jest przemyt dużej ilości papierosów. O fakcie tym wiedział także M. B. (1) (treść smesów pochodzących z telefonu zabezpieczonego u M. B. wykazujących jego zainteresowanie k. 371, k.377, wyjaśnienia K. M. k. 959).

Po przewozie papierosów przez B. na terenie Polski zostały zatrzymane dwa pojazdy należące do nieustalonych osób marki M. (...) nr rej. (...) oraz C. (...) o nr rej. (...) zawierające przygotowane do wywozu ładunki w postaci papierosów bez znaków skarbowych akcyzy (protokół zatrzymania rzeczy k. 6-8,17-19, dokumentacja fotograficzna k. 10-16, 23-29, protokół oględzin k. 201-207). Kierowcą M. był T. G. (1) (wyjaśnienia T. G. k. 161). W pojeździe tym zabezpieczono papierosy M. niebieskie 14.000 paczek, M. czerwone 19.500 paczek, P. M. 4.500 paczek, wszystkie w zabezpieczone w czarnych pakunkach (protokół oględzin k. 163- 166, dokumentacja fotograficzna k. 167-173).

Samochód M. został nabyty przez nieustalone osoby od M. G. (3), która z osobą podającą się za W. T. zawarła umowę kupna sprzedaży w/w pojazdu (zeznania M. G. k. 194-195). Był on przeznaczony do przemytu papierosów.

Samochód C. (...) został zabezpieczony bez kierowcy na polnej drodze za miejscowością D.. Znajdowały się w nim pudła z papierosami, część z nich została ukryta w krzakach (protokół oględzin k. 207, 208-215).

W samochodzie C. (...) zabezpieczono 32.497 paczek papierosów (protokół oględzin k.614-621v).

W samochodzie marki M. ujawniono 37.500 paczek papierosów (protokół oględzin k. 622-629, wykaz dowodów rzeczowych nr 2/150/11 k. 2068 poz. 1, 2, 3, 4, 5, 6 – samochód, 8, 9, 10 - papierosy).

Łącznie przemycono (...) paczek papierosów tj. 1399940 sztuki o wartości celnej 55 998 zł, gdzie wartość cła wynosiła 32255 zł, akcyzy 819 525 zł (wyliczenie k. 753, 2289, wykaz dowodów rzeczowych k. 2066 wykaz nr 1 /152/11 poz. 1, 2, 3, 4, 5, 6 - samochód C. (...) z dokumentami, papierosy pkt 7, 8, 9).

Po dokonaniu przemytu około godziny 4:50 M. B. (1) spotkał się z nieustaloną osobą posługującą się nr tel. (...) (analiza bilingów k. 2870).

W zakresie czynu II Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej motywacją oskarżonych było uzyskiwanie środków finansowych. Łącznikiem pomiędzy grupą przestępczą a K. M. (1) był M. B. (1). On to kontaktując się z przemytnikami w zamian za przekazywane im informację dotyczące tras i terminów patroli Straży Granicznej naruszając ciężące na nim obowiązki wynikające z art. 1 ust. 2 i pkt 1 i 4 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej przyjmował środki finansowe, które w nieustalonej kwocie zachowywał dla siebie, część przekazywał K. M. (1) w zamian za udzielone przez niego informacje. Warunkiem przekazania oskarżonym pieniędzy za przekazywane przez nich informacje była skuteczność dokonywanych przemytów, odpowiednio gratyfikowana przez przemytników. I tak M. B. (1) przekazał K. M. (1) pieniądze trzykrotnie w łącznej wysokości 8000 zł (wyjaśnienia K. M. k.1036).

W zakresie czynu zarzucanego M. B. (4) Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. B. (4) do 30 czerwca 2011 r. pełnił funkcję kontrolera w P. Straży Granicznej w S., od 1 lipca 2011 r. młodszego asystenta – starszego wartownika (informacje o pełnieniu służby k. 5560). W dniu 10 marca 2009 r. zapoznał się i zobowiązał do przestrzegania obowiązków kontrolera grupy (...) G. (zakres obowiązków k. 2981). Rozkazem personalnym z dnia 12 marca 2010 r. został delegowany w okresie od 16 marca 2010 r. do 15 września 2010 r. do czasowego pełnienia służby w Sekcji Ochrony (...) Wydziału Ochrony Informacji Niejawnych, przedłużanym następnie do 15 marca 2011 r. i 15 września 2011 r. (k. 2983, 2984, 2985). W pkt 18 wskazanego zakresu nałożono na niego obowiązek przestrzegania przepisów o ochronie informacji niejawnych i ochronie danych osobowych oraz nieujawniania osobom nieuprawnionym informacji uzyskanych w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych. Nadto w pkt 19 nałożono na niego obowiązek przestrzegania tajemnicy państwowej i służbowej przetwarzania danych osobowych w zakresie posiadanych upoważnień oraz ich ochronę przed niepowołanym dostępem i nielegalnym ujawnieniem osobom do tego nieuprawnionym. Oskarżony nadto winien znać przepisy prawa w działalności służbowej oraz instrukcje, zarządzenia, wytyczne, polecenia przełożonych w zakresie pełnienia służby granicznej. Szczegółowy zakres obowiązków i uprawnień kontrolera – wartownika Sekcji Ochrony (...) Wydziału Ochrony Informacji Niejawnych Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej M. B. (4) otrzymał i przyjął do wiadomości 16.03.2010 r. Pkt 2, 4 i 13 nakładał na oskarżonego obowiązki ochrony obiektów Straży Granicznej oraz nakaz przestrzegania przepisów o ochronie informacji niejawnych, w tym nie przekazywać osobom postronnym informacji o:

- infrastrukturze i wyposażeniu obiektu komendy oddziału

- uzyskanych w związku z pełnieniem służby zwłaszcza informacji niejawnych lub danych osobowych

- dotyczących spraw zawodowych i osobistych innych pracowników i funkcjonariuszy komendy oddziału

K. J. (1) jest funkcjonariuszem Sekcji Odwodowej Wydziału Zabezpieczenia Działów Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej Oddziału Straży Granicznej w C.. W dniu 7 lipca 2011 r. w godzinach wieczornych M. B. (4) dzwonił do K. J. (1) ze swojego prywatnego numeru telefonu, co miało miejsce o godzinie 20:45. W trakcie rozmowy usiłował uzyskać informację na temat tego kto w dniu 8 lipca 2011 r. udaje się do S. celem wsparcia. (...) takiej mu nie udzielono, natomiast zachowanie M. B. (4) K. J. (1) zaniepokoiło, gdyż było nietypowym (zeznania K. J. k. 427-428).

Każdorazowy wjazd pojazdów na teren K. Oddziału jest rejestrowany (rejestr z dnia 25-26 maja 2011 r k. 2763). Pojazd K. nr rej. (...) był wykorzystywany do realizacji czynności służbowych w ramach (...) w dniach 18-20 maja 2011 r. oraz 24-25 maja 2011 r. (informacja k. 2774).

M. B. (4) jako wartownik Sekcji Ochrony (...) w C. w czasie rozmowy z M. B. (1) funkcjonariuszem (...) w C. dotyczącej przekazania numerów rejestracyjnych oraz marek pojazdów służbowych znajdujących się na terenie parkingu (...) w C. ujawniając tego rodzaju informacje naruszył art. 7 ust. 11 ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych. Jako wartownik nie miał uprawnień do udzielania komukolwiek informacji uzyskanych w czasie służby i obowiązywał go zakaz przekazywania informacji osobom nieuprawnionym. Ujawnienie takich informacji stanowiło działanie na szkodę interesu publicznego, gdyż uniemożliwiała wykonywanie czynności operacyjno-rozpoznawczych (zeznania D. P. (2) k. 2990-2993, materiały kontroli operacyjnej rozmowa z dnia 26.05.2011 k. 270 tom II załącznik 1). Fakt pozyskiwania tych informacji związany był z weryfikacją przez M. B. (1) numerów rejestracyjnych pojazdów znajdujących się w jego otoczeniu jako służbowych i obawami, że może być obserwowany (rozmowy rejestrowane k. 269, 270, 271v t. II załącznik nr 1).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przytoczone wyżej dowody. Kolejne w miarę potrzeby przywołane będą w dalszej części uzasadnienia.

Oskarżony M. B. (1) w toku postępowania przygotowawczego jak i przed sądem nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu .

Wyjaśnił co do przemytu dokonanego z 7 na 8 lipca 2011 r., że od godziny 23:00 do godziny 4:00 rano przebywał w domu i nigdzie nie wychodził (wyjaśnienia k. 636-638, 2436, 2442-2443). W toku dalszego postępowania zachował prawo do milczenia (k. 2865). Wyjaśnił jedynie okoliczności swoich rozliczeń finansowych a co za tym idzie operacji na rachunku bankowym pomiędzy sobą a M. B. (4) (k. 2964-2965).

Przed sądem nie przyznał się do winy i zachował prawo do milczenia (k. 3188v-3189) W końcowej fazie rozprawy (k. 3652) wyjaśnił, że nie brał udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, stał się z uwagi na treść wyjaśnień K. M. (1) kozłem ofiarnym, gdyż K. M. (1) chciał zrzucić z siebie winę. Przytoczył przebieg swojej kariery zawodowej, co miało na celu wykazanie tego, że jest „człowiekiem honoru”.

Oskarżony K. M. (1) w pierwszej fazie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu (k. 656-658). Słuchany po raz kolejny przyznaje się do dokonania zarzucanych mu czynów oraz złożył wyjaśnienia. Podał w nich, że od wiosny lub lata 2010 r. ustalili z M. B. (1), że będą zarabiać pieniądze w sposób sprzeczny z prawem. W zamian za korzyści majątkowe mieli informować przemytników papierosów o miejscu pobytu patroli, które sprawowali. M. B. (1) przekazał mu telefon, z którego do niego dzwonił wywiązując się z uzgodnień, które podjęli. Jeśli w czasie jego służby doszło do przemytu miał za to otrzymywać pieniądze w wysokości uzależnionej od przemytu i oscylującej pomiędzy 2000 a 3000 zł. Łącznie przekazał informacje będące w wykorzystaniu do 17 przemytów, część z nich doszła do skutku, część została odwołana z przyczyn bliżej mu nieznanymi. Koordynatorem działań pomiędzy przemytnikami a nim był M. B. (1), który kontaktował się z nieznanymi mu osobami oraz przekazywał im informacje (wyjaśnienia oskarżonego k. 957-961).

W odniesieniu do odtworzonych mu rozmów kontroli telefonicznych potwierdził, iż dotyczyły one poszczególnych przemytów, objaśnił nomenklaturę, którą się posługiwali oraz wskazał na rolę M. B. (1) i swoją w dokonywanych

przemytach. Wskazał jednak, że część odtwarzanych mu rozmów jest interpretowana w sposób niewłaściwy i nie wie czego one dotyczą (wyjaśnienia oskarżonego k. 2444-2449, 2707-2714).

W czasie rozprawy oskarżony przyznał się do dokonania zarzuconych mu czynów (k.3187v-3188v).

Oskarżony M. B. (4) nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu (wyjaśnienia k. 650-652). Wyjaśnił, że rozmowę pomiędzy nim a M. B. (1) na temat samochodów znajdujących się na parkingu Straży Granicznej w C., którymi poruszają się (...) Wewnętrzne Straże Granicznej o numerach rejestracyjnych zaczynających się na GD prowadził będąc pod wpływem alkoholu. Stwierdził, że obydwaj byli funkcjonariuszami a kiedy funkcjonariusz coś przekazuje innemu, to też ujawnia tajemnicę. Nie wiedział po co M. B. (1) są te informacje. Nie miał poczucia, że postępuje nieprawidłowo, gdyż M. B. (1) był nie tylko jego kolegą, ale i funkcjonariuszem. Stwierdził, że nie zastanawiał się nad faktem przekazywanych informacji (wyjaśnienia oskarżonego k. 2439-2441, 2850). Wyjaśnił kwestię wzajemnych operacji finansowych pomiędzy nim a M. B. (1) (k. 2850-2852).

Przed Sądem nie przyznał się do winy (k. 3189, 3259, 3695).

Dokonując oceny materiału dowodowego w tym wyjaśnieniach oskarżonych Sąd uznał za odzwierciedlające rzeczywistość wyjaśnienia K. M. (1) w zakresie w jakim przyznał się on do dokonania zarzuconych mu czynów (k. 958 i nast., 982-983). Odrzucił twierdzenia pozostałych oskarżonych uznając ich sprzeczność z przeprowadzonymi dowodami, którym nadał walor wiarygodnych.

Jak wyżej wskazano zasadniczym dowodem sprawstwa oskarżonych K. M. (1) i M. B. (1) są wyjaśnienia oskarżonego K. M. (1), który w sposób szczegółowy w złożonych wyjaśnieniach opisał swoją i M. B. (1) rolę w przemytach papierosów dokonywanych przez rzekę B. przez zorganizowaną grupę przestępczą. Choć jego wyjaśnienia nie pozwoliły na ustalenie, kto stał na czele tej grupy zebrany materiał dowodowy pozwala ustalić, że niewątpliwie grupa taka funkcjonowała, przedmiotem przemytu były papierosy a osobą kontaktującą się bezpośrednio z jej członkami był M. B. (1). Zważywszy na ostatni z dokonanych skutecznie przemytów mających miejsce w dniach 7/8 lipca bez wątpienia do grupy tej należało co najmniej 8 osób współdziałających ze sobą po stronie ukraińskiej i polskiej, poruszającej się dwoma samochodami pod przewodnictwem nieustalonej osoby posługującej się telefonem na kartę pre-paid o nr (...), z którą bezpośredni kontakt, także po dokonanych przemytach utrzymywał M. B. (1). Wskazana konfiguracja pozwala na przyjęcie logicznego następstwa, że pozostałe przemyty dokonane lub organizowane z udziałem K. M. (1) i M. B. (1) odbywały się wspólnie i w porozumieniu z tymi samymi osobami. Oskarżeni zaś wykonywali przydzielone im zadania, o których wyjaśniał K. M. (1) wskazując, że przekazywał on M. B. (1), a ten następnie przemytnikom informacje dotyczące rozmieszczenia patroli i ochrony granicy, co umożliwiała przemyt papierosów bez akcyzy w sposób nieuchwytny dla Straży Granicznej.

Mając na uwadze dowody dotyczące przemytu popełnionego w dniach 7/8 lipca 2011 r. w powiązaniu z wyjaśnieniami K. M. (1) Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżeni należeli do zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się przemytem papierosów bez oznaczeń akcyzy i uiszczenia należności celnych. Grupa ta składała się z obywateli Ukrainy oraz Polski, którzy współdziałali ze sobą w sposób zapewniający skuteczny przemyt papierosów. Oskarżeni byli członkami tej grupy wykonującymi konkretne, przydzielone im a wynikające z pełnionych funkcji zadania polegające na przekazywaniu przemytnikom informacji w taki sposób, aby możliwy był skuteczny przemyt. Wskazana przez K. M. (1) okoliczność, że 17-krotnie przekazywał informacje M. B. (1) także wskazuje na permanentne łamanie przez nich prawa dla osiągnięcia zamierzeń grupy, co przemawia za ich trwałym osadzeniem w strukturach grupy i przynależności do niej a nie tylko współdziałania z jej członkami (wyjaśnienia K. M. k. 1035 i nast.). Także określenia K. M. (1), że przekazywali informacje „przemytnikom”, opisującego spotkania, na które „oni już przyjechali” wskazuje na określoną co najmniej kilkusobową strukturę, z którą współpracowali (wyjaśnienia K. M. k. 1037).

K. M. (1) w swoich wyjaśnieniach (k. 957 i nast., 982-983) przyznając się do udziału w grupie obciążył także M. B. (1), kiedy wskazał, że w 2010 r. porozumieli się co do tego, że mogą zarabiać pieniądze a zarobek miał polegać na informowaniu przemytników o czasie służby, miejscach pobytu patroli. Opisał, że to M. B. (1) był osobą kontaktującą się bezpośrednio z przemytnikami, przekazał mu także telefon służący do przemytu, który oddawał mu po służbie.

To M. B. (1) był źródłem informacji czy przemyt był skuteczny czy nie. Opisał na czym polegała ich współpraca, jak wyglądało przekazywanie informacji. Podał także szczegóły dokonywanych przemytów, ich ilości oraz wskazał na ich sens ekonomiczny (wyjaśnienia K. M. k. 1034-1038).

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za przekonujące. Dowodzą one nie tylko zaangażowania obydwu oskarżonych w działalność grupy, ale obalają także twierdzenia M. B. (1), który usiłował odciąć się od twierdzeń K. M. (1). Sąd uznał, że pozostałe dowody omówione niżej pozwalają uznać twierdzenia K. M. (1) za odzwierciedlające rzeczywistość.

Wyjaśnienia K. M. (1) znalazły pełne wsparcie w materiałach kontroli operacyjnej przeprowadzonej do sprawy pod kryptonimami Cekin II, gdzie poczynając od lutego 2011 r. rejestrowano rozmowy przychodzące na telefon M. B. (1) i K. M. (1) na mocy postanowień Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21.01.2011 r. (ujawnione k. 3652).

Analiza treści przeprowadzonych pomiędzy nimi rozmów pozwala na uznanie, że obydwaj należeli do zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się przemytem papierosów.

Faktem oczywistym jest, że obydwaj oskarżeni mieli pełną świadomość tego, że prowadząc rozmowy telefoniczne muszą zachowywać ostrożność, przewidywali bowiem to, że mogą być podsłuchiwanymi. M. B. (1) obawiał się także, że jest śledzony (komunikaty k. 269-271 tom II załącznik nr 1). Jako osoby uwikłane w przestępczą działalność posługiwali się także ustaloną przez siebie nomenklaturą językową pozwalającą im na wymianę informacji niezbędnych dla dokonania przemytu w sposób nieczytelny dla osób trzecich. Na okoliczności te wskazywał K. M. (1) wyjaśniając znaczenie poszczególnych określeń przykładowo „impresa koło domu”, „mietkowy rów”.

Zestawienie jednak treści komunikatów z niebudzącymi wątpliwości wyjaśnieniami K. M. (1), że działali w grupie, która zajmowała się przemytem papierosów pozwoliła na przypisanie im konkretnych zdarzeń przemytu papierosów, co do których postępowania przygotowawcze zostały umorzone z uwagi na niewykrycie sprawców. Nie budzi wątpliwości treść rozmów mających miejsce w lutym 2011 r., co potwierdza słowa K. M. (1), że już wówczas organizowali przemyty papierosów działając na rzecz grupy. Z treści rozmowy ewidentnie wynika, że organizacja przemytu uzależniana jest od osób mających służbę (komunikat z 16.02.2011 r., tom I, k. 52v, 53). Inna interpretacja rozmów nie jest możliwa zważywszy na treść wyjaśnień K. M. (1) oraz to, że oskarżeni omawiali czynności związane ze służbą i wzajemnym rozmieszczeniem tego gdzie przebywają „jakby co, to będą przygotowani, jak nie to dzwoni do mnie to odwołamy” (str. 54 komunikat z 16.02.2011 r.) oraz „nic z tego chyba dzisiaj, bo ulubieniec komendanta ma służbę (..), to odwołam, no to jutro też odpada, najwyżej pojutrze (...)” (str. 58v-59 t. I załącznik 1). Podobny wydźwięk mają w ocenie sądu komunikaty pochodzące z marca 2011 r. (k. 209, 210, 211, 212, tom II, załącznik I), gdzie powiązanie wyjaśnień K. M. (1) z tym, że działali w grupie zajmującej się przemytem papierosów z treścią prowadzonych rozmów pozwala odnieść je do wskazanego proceduru. Podobnie zdaniem Sądu należy interpretować komunikaty z kwietnia 2011 r. „koło domu się bawimy”, „my się bawimy koło domu”, „już wróciło tak jak było, no to miodzio, zabawa musi być” (k. 215) oraz o tym, że w konkretne dni nie będą podejmować ryzyka (k. 231). Także te dotyczące odwoływania planowanych przemytów, „aha, dzisiaj też nic z tego (...), no bo tu się nie da. Jak to się nie da? A tamci nie dadzą czy nasi? (...) jakby co się zmieniło dam znać (k. 250 Tom II, załącznik nr 1). Niewątpliwie do skuteczności przemytu odnosi się także rozmowa z marca 2011 r. (k. 208 tom II załącznik nr 1) (...) a co wpadli?, nie, nie jakaś zmiana była . (...) Coś nie tak było, a, odwołali tak?, no, no.

Przytoczone przykładowo treści rozmów oskarżonych, mając na uwadze wyjaśnienia oskarżonego K. M. (1) złożone w sprawie, pozwalają uznać wzajemną korelację pomiędzy tym co wyjaśnił K. M. (1), a tym co zostało zarejestrowane w czasie operacyjnej kontroli (...). Bez wątplenia dotyczą one organizacji przemytów, ustaleń związanych ze służbami oraz skuteczności dokonywanych czynności. Tak też Sąd ocenił całokształt materiału dowodnego w postaci treści zarejestrowanych rozmów, przytaczając tylko niektóre z nich. W ocenie Sądu jest to dowód potwierdzający w pełni wyjaśnienia oskarżonego K. M. (1).

W dniu 9 kwietnia 2011 r. dokonano przemytu w czasie, którego odnaleziono zagubione przez grupę dwa pakunki zawierające łącznie 20 tys. sztuk papierosów. Fakt ten nie budzi wątpliwości czego dowodem jest wszczęte

postępowanie przygotowawcze, z którego wynika, że zabezpieczono dwa pakunki papierosów, niewątpliwie zgubione przez grupę przestępczą w czasie dokonywanego transportu.

O tym, że przemyt ten dokonywał się z udziałem oskarżony K. M. (1) i M. B. (1) świadczą komunikaty dotyczące rozmów mających miejsce pomiędzy oskarżonymi w dniu 9.04.2011 r. (załącznik tom I k. 101 v, 102). W sposób mający na celu ukrycie rzeczywistej treści rozmowy enigmatycznie przekazują sobie informację co do tego, że przemyt udał się częściowo, nie wiedząc do końca jaki był jego przebieg, ponieważ nie było kontaktu z osobami bezpośrednio dokonującymi przemytu. Treść rozmów obrazuje, że przemyt trwał do godzin porannych. O tym, że dotyczy przedmiotowego zdarzenia świadczy komunikat z dnia 9.04.2011 r. (tom II załącznik nr 1 str. oznaczona jako 225), gdzie wprost K. M. (1) przekazuje M. B. (1) informację, że w czasie przemytu zostały zgubione dwa jaszczyki papierosów i zostały tam znalezione ślady.

W ocenie Sądu przedstawione komunikaty bez żadnej wątpliwości dowodzą tego, że obydwaj oskarżeni uczestniczyli w przemycie papierosów dokonywanym w dniu 9.04.2011 r., rozmowy toczące się zaś w tym czasie dotyczyły tego zdarzenia. Charakterystyczny fakt zagubienia przez grupę dwóch jaszczyków papierosów, co odzwierciedlało toczące się postępowanie, przekonuje, że interpretacja rozmów dokonana przez oskarżyciela jest prawidłowa.

Kolejny przemyt miał miejsce w dniu 5 maja 2011 r., w czasie którego przemytnicy zgubili pakunek owinięty czarną folią z zawartością 10020 sztuk papierosów bez akcyzy. Fakt ten nie budzi wątpliwości w świetle wszczętego postępowania RSD 1099/2011/3.

Dowodem potwierdzającym to, że oskarżeni uczestniczyli w tym przemycie jest rozmowa tocząca się na jego temat pomiędzy M. B. (1) a K. M. (1), z treści której wprost wynika, że członkowie grupy zgubili pakunek w miejscu przemytu „na mietkowym rowie” (komunikat z dnia 5 maja 2011 r. tom II załącznika nr 1 k. oznaczona jako 244v-245). Zestawienie zatem materiałów umorzonego wówczas postępowania z treścią prowadzonej pomiędzy oskarżonymi w dniu zajścia rozmowy nie budzi wątpliwości, że przemytu dokonywała grupa przestępcza, do której należeli i niezadowolone budził fakt zgubienia papierosów, które w ramach obowiązków powinien był odnaleźć K. M. (1), pełniący wówczas w tym rejonie służbę, co wynika z treści prowadzonej rozmowy „a to co z tego, to nasze było niestety. Zj... Później pogadamy, powiem ci o co chodzi (k. 244 tom II załącznik 1). Oskarżony K. M. (1) przyznał się do udziału w tym czynie wskazując, że rozmowa dotyczyła przemytu (wyjaśnienia K. M. k. 2447).

W dniu 7 maja 2011 r. oskarżeni umawiali się na dokonanie kolejnego przemytu umiejscawiając go jako „ imprezę koło domu o godzinie 10” (tom I załącznik nr 1 k. 132v).

Kolejna taka rozmowa miała miejsce pomiędzy oskarżonymi w dniu 30 maja 2011 r. (t. I załącznik nr 1 k.141v). M. B. (1) z K. M. (1) rozmawiali wówczas o planowanym odrobieniu strat co nastąpi „pojutrze i będzie zajęte...”. W ocenie Sądu komunikat ten łączy się z faktem odnalezienia w dniu 2 czerwca 2011 r. dowodu przemytu w postaci zagubionego pakunku papierosów i wszczętym postępowaniem sygn. RKS 4095/11 (k. 2595-2599.). Okoliczności dokonywanego przemytu opisali P. S. (k. 2610 – 2611) oraz R. S. (k. 2616v-2617), których zeznaniom Sąd nadał walor wiarygodnych w zakresie opisywanych faktów korelujących z protokołem oględzin rzeczy (k. 2618-2619).

W dniu 12 czerwca 2011 r. nastąpił przemyt znacznej ilości papierosów bez znaków skarbowych akcyzy (akta RSD 1604/2011/3 k. 1051- 1081, zeznania M. B. k. 1081-1082). W wyniku działań A. T. (1) ujawniono w pobliżu znaku granicznego nr 940 590 000 sztuk papierosów różnych marek. Poczynając od dnia 9 czerwca 2011 r. rozmowy prowadzone pomiędzy oskarżonymi dowodzą ich udziału w dokonanym przemycie, a następnie przekazywania sobie informacji dotyczącej jego skuteczności. Rozmowy te należało odnieść do bezspornego faktu zabezpieczenia przez funkcjonariuszy Straży Granicznej dużego ładunku przemyconych papierosów, co nastąpiło w wyniku zaangażowania A. T.. Interpretacja toczonych rozmów w powiązaniu z faktem dokonanego przemytu pozwala uznać, że to o czym w sposób enigmatyczny rozmawiają oskarżeni dotyczy właśnie tego faktu. W dniu 9 czerwca 2011 r. K. M. (1) przekazuje osoby dyżurujące a także stwierdza, że będą działać. Zestawienie tych faktów w powiązaniu z tym co nastąpiło w dniu 12 czerwca pozwala uznać za logiczne ustalenie tego, że oskarżeni przygotowywali dla członków swojej grupy informacje dotyczące osób mających pełnić służbę w tych dniach (komunikat tom II załącznik nr 1 k. 283v). W dniu 12

czerwca 2011 r. pomiędzy oskarżonymi miała miejsce rozmowa dotycząca skuteczności przemytu. Zestawienie czasu, o której rozmowa ta nastąpiła tj. godz. 1:21:07 oraz informacji, że „no i tak i nie, pół na pół, coś zostało ?, no, czyż samochód (komunikat tom II załącznik nr 1 str. 283) w kontekście tego, że był to czas dokonywanego przemytu, w którym uczestniczyły opisywane przez A. T. (1) pojazdy i przejęcia przez funkcjonariuszy Straży Granicznej części ładunku pozwala uznać bez żadnych wątpliwości, że rozmowy te dotyczą tego co zostało skutecznie przemycone, a co zostało przejęte przez Straż Graniczną. Wskazaną ocenę dowodów wspierają zeznania A. T. (1) (k. 462-465, 1345-1348, 1734-1735) funkcjonariusza Straży Granicznej, który opisał przygotowania do wskazanego przemytu, które obserwował w nocy z 11 na 12 czerwca 2011 r. i działania, które podjął zakończone odnalezieniem części przemytu. Sąd uznał je za wiarygodne, nie znajdując podstaw do ich odrzucenia. Twierdzenia świadka w pełni korelują z protokołami zatrzymania, gdzie zabezpieczono papierosy. Także K. M. (1) przyznał zarówno swój udział, jak i udział Marina B. w tym przemycie (k. 982-983, 2448).

Wskazane rozmowy przekonują o zaangażowaniu oskarżonych w przemyt mający miejsce w dniu 12 czerwca 2011 r.

W nocy z 7 na 8 lipca 2011 r. nastąpił ostatni przed zatrzymaniem oskarżonych przemyt papierosów, w czasie którego zatrzymano T. G. (1) oraz dwa samochody M. (...) załadowane papierosami. Analiza toczonych pomiędzy oskarżonymi rozmów dowodzi, że ustalali oni godzinę przerzutu pierwotnie odwołanego przez stronę ukraińską, a następnie przesuniętego na godziny wczesnoranne (komunikaty z 7.07.2011 r. tom II załącznik nr 1 k. 287v – 288). Potwierdzeniem udziału oskarżonych w tym przemycie są także treści rozmów sms zabezpieczonych w telefonie M. B. (1) (k.368-371, 376-377). Bez wątpliwości treść ta dotyczy przemytu, mowa jest bowiem o rezece, zatrzymanych samochodach, znalezieniu przemytu i o tym, że zatrzymana osoba mogła uciekać. Znajduje to potwierdzenie w analizie kryminalistycznej (k. 2889- 2963). K. M. (1) przyznał udział swój i M. B. (1) w tym przemycie (k. 2448).

Omówione fakty w pełni korelują z dowodami z dokumentów w postaci wszczętych i umarzanych postępowań: RSD 1604/2011/3 (k. 1051 i nast.), RSD 882/2011/3 (k. 2359-2386), RSD 1099/2011/3 (k.2401 – 2424), RSD 4095/11 (k. 2595 i nast.).

Wskazane dowody w powiązaniu w protokołami zatrzymania rzeczy i dokumentacją fotograficzną potwierdzają fakty dokonanych przemytów (k. 6-16, 17-22, 23-29, 163-164, 165-166, 168-184, 198-200, 201-216, 614-621, 622-629, 803, 804-824, 871-873).

Jako przydatną i potwierdzającą przeprowadzoną wyżej ocenę dowodów Sąd potraktował analizę na k. 2869 – 2963. Wynika z niej potwierdzenie ustalonej w oparciu o przytoczone wyżej dowody przestępczej działalności K. M. (1) i M. B. (1). Podobnie ocenił opinię A. B. (k. 3304 i nast.) dokonaną w oparciu o dostępny materiał dowodowy. Zbierała go ona i poddawała analizie, która jest zgodna w poczynionych przez Sąd ustaleniami w oparciu o wskazane wyżej dowody. Dowód ten miał charakter pomocniczy. Podobnie Sąd ocenił twierdzenia D. K. (k. 3650 i nast.), który dokonywał oceny połączeń telefonicznych w ramach grupy, w której funkcjonowali oskarżeni. Wskazał, że połączenia te i posługiwanie się kartami pre-paid wpisują się w schemat działania grup przestępczych. W oparciu o ilość kart telefonicznych i powiązań pomiędzy poszczególnymi numerami stwierdził, że w grupie tej było co najmniej 8 osób.

Omówione wyżej wyjaśnienia K. M. (1) w powiązaniu z materiałami kontroli operacyjnej wskazują bez żadnej wątpliwości na to, że rola oskarżonego M. B. (1) opisana przez K. M. (1) była rzeczywista. K. M. (1) nie miał żadnych powodów do bezpodstawnego pomówienia M. B. (1). Sam przyznał się do winy, mając już przedstawione przeciwko sobie i M. B. (1) dowody wynikające z kontroli (...). Zatem nie ma żadnych faktów, które mogły by być podstawą do uznania, że obciążenie przez K. M. (1) oskarżonego M. B. (1) jest fałszywe. Twierdzeń K. M. (1) nie obaliły zeznania P. B. (k. 3694v-3695), który potwierdził, że część rozmów dotyczących funkcjonariuszy związana była z tym, że razem jeździli do pracy oraz próbą zapewnienia sobie transportu. Fakty takie mogły mieć miejsce, lecz nie przeczą one dokonanej przez Sąd ocenie dowodów przedstawionej wyżej.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania M. G. (k. 194v-195, 863-864, 3260v-3261), która wskazała, że samochód marki C. (...) zabezpieczony w czasie przemytu w dniu 7/8 lipca 2011 r. sprzedała W. T.. Fakty te potwierdził M. G. (4) (k. 860-862, 1201v-1202). Uznał także za przekonujące zeznania W. T., który zaprzeczył, aby był stroną umowy

kupna tego samochodu (k. 196-197, 3261). Podobnie rzecz się ma odnośnie samochodu marki M., na okoliczności którego zeznania złożył D. D. (k. 878-879, faktura k.993) Zestawienie twierdzeń tych osób z okolicznością zatrzymania wskazanych pojazdów w czasie przemytu przekonuje, że zostały on nabyty przez osobę posługującą się danymi W. T. oraz rzekomo sprzedany przez D. D. w sytuacji kiedy fakty takie nie miały miejsca. Fakt ten zważywszy na to, że pojazdy był wykorzystywane przez grupę przestępczą do przemytu czyni zeznania świadków przekonującymi.

Niczego istotnego do sprawy nie wnieśli zeznania P. P. (k. 577-579, 583-584), a także K. Ł. (k. 827-830), T. G. (k. 990-991), R. O. (k. 1528-1529), A. W. (k. 1545-1547), M. B. (k.1559v-1560), E. M. (k. 1562-1564), A. T. (k. 1690-1692), a także pozostałych świadków, których zeznania zostały ujawnione (k. 3700v) R. K., A. O., P. P. (2), P. P. (3), A. Z., K. Ł., A. Wosk, R. O., A. W., M. B..

T. B. (2) (k. 856-858, 3266v-3267) pracujący razem z K. M. (1) i M. B. (1) także nie zauważył niczego co budziło by jego zastrzeżenia w pracy oskarżonych. Opisał zdarzenie z udziałem K. M. (1), które mogło wskazywać na jego współdziałanie z osobami, które w nocy z 19 na 20 czerwca 2010 r. widział na granicy. Podobne zeznania złożył K. Z. (k. 1375-1378, 3268), stwierdzając, że nie zna szczegółów przestępczej działalności oskarżonych oraz wskazując na zachowania K. M. (1), które go zastanawiały.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania R. S. (3) (k. 1532-1535, 3267-3267v). Ten funkcjonariusz Straży Granicznej pracujący wspólnie z K. M. (1) i M. B. (1) opisał ich wzajemne relacje, sytuację finansową, a także zdarzenia w czasie służby. Nie miały one jednak większego znaczenia dla oceny winy oskarżonych.

Niczego istotnego do sprawy nie wnieśli zeznania J. S. (k. 3270 – 3271, 1859-1860, 2059-2061).

Podobnie ocenił zeznania M. B. (k. 3263v-3264v, 853-854) w zakresie, w którym opisywał on zachowania M. B.. Nie miał jednak głębszej wiedzy co do przestępczej działalności oskarżonych K. M. (1) i M. B. (1).

Zeznania G. K. (k. 3264v -3265) dotyczyły oskarżonego K. M. (3), zatem ich ocenę Sąd pominął z uwagi na uprawomocnienie się orzeczenia wobec niego. Jego zeznania w zakresie zawinięcia pozostałych oskarżonych były mało znaczące.

Zatrzymanie oskarżonych opisał H. P. (k. 2731-2732). Sąd nadał tym zeznaniom walor wiarygodnych. Te same fakty opisał M. G. (k. 3260, 112-113). D. M. (k. 3554-3555) nie tylko uczestniczył w zatrzymaniu oskarżonych, ale także zajmował się analizą kontroli operacyjnej. Jego zeznania potwierdzające zaangażowanie oskarżonych M. B. (1) i K. M. (1) w przemyt papierosów Sąd obdarzył walorem wiarygodnych. Korelują one tak z twierdzeniami K. M. (1), jak i przeprowadzoną wyżej analizą kontroli (...).

Świadek M. Z. (k. 786-790, 1030-1032) opisał działalność M. B. (1) jak i K. M. (1) jako funkcjonariuszy działających w grupie przestępczej J. S. (2) oraz I. P.. Wskazał, że okres ich działalności obejmował rok 2008 i 2009 i polegała także na przekazywaniu informacji przemytnikom dla umożliwienia im przemytów. Analiza zeznań tego świadka wskazała, że fakty takie były możliwe jednak wątpliwości jakie Sąd powziął co do wiarygodności świadka nie pozwoliły na przyjęcie innych ram aktu oskarżenia. M. Z. na rozprawie wskazał, że nie pamięta żadnych faktów z tamtego czasu, gdyż doznał amnezji. Jego postawa dowodziła podjętej próby wycofania się ze złożonych zeznań (k. 3558), co miało miejsce wcześniej na etapie postępowania przygotowawczego (k. 1030, 1032). Zważywszy na fakt, że świadek był skazany za fałszywe zeznania (k. 3593) Sąd powziął wątpliwość co do jego wiarygodności. Stało się to podstawą uznania, że brak jest wiarygodnych dowodów do przyjęcia czasookresu działań K. M. (1) i M. B. (1) innych niż przyjął prokurator.

W zakresie czynu III Sąd uznał za podstawę czynionych ustaleń szczegółowy zakres obowiązków M. B. (1) (k. 557, 558), gdzie określono obowiązki oskarżonego związane z ochroną informacji, obiektów oraz pełnieniu funkcji kontrolera. Zestawienie tych obowiązków z wyjaśnieniami K. M. (1), gdzie szczegółowo omówił on łapówki przyjmowane przez M. B. (1) oraz przez niego za pośrednictwem M. B. (1) czynią wyjaśnienia K. M. (1) przekonującymi i obalającymi jednocześnie wyjaśnienia M. B. (1), który nie przyznał się do dokonania zarzuczonego mu czynu. K. M. (1) (k. 957 i nast.) wyjaśnił, że gratyfikacją za wykorzystanie przekazanych informacji przez grupę przestępczą były przekazywane

im pieniądze, które określał jako zarobek za informowanie przemytników o czasie służby, miejscach patroli. Podał, że ustalona zapłata od przemytu oscylowała na poziomie 2000 – 3000 zł. Opisał, że pieniądze od M. B. (1) za przekazane informacje otrzymywał trzykrotnie w kwotach 2000 zł i dwa razy po 3000 zł. Fakty te doprecyzował w kolejnych wyjaśnieniach (k. 1035-1038) Sąd nie miał wątpliwości, że K. M. (1) opisał rzeczywistość zgodnie z jej zaistnieniem. Jego wyjaśnienia są dowodem na to, że za łamanie prawa przyjmowali oni od członków grupy przestępczej pieniądze w kwocie co najmniej 8.000 zł. Obalają one jednocześnie twierdzenia M. B. (1), który także nie przyznał się i do tego czynu.

Co do czynu zarzucanego oskarżonemu M. B. (4) Sąd czyniąc ustalenia faktyczne opierał się na wyjaśnieniach oskarżonego, który de facto negując swoją winę, ale składając wyjaśnienia przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu oraz treści rozmów pomiędzy nim a M. B. (1) zarejestrowanych w systemie kontroli operacyjnej (t. II załącznik 1 k. 270, wyjaśnienia oskarżonego k. 2440).

la oceny winy oskarżonego M. B. (4) wskazać należy, że M. B. (1) należący do zorganizowanej grupy przestępczej i współdziałający z jej członkami w zakresie dokonywanych przemytów obawiał się, że jego działalność może zostać ujawniona i zdemaskowana przez (...) Wewnętrzne Straży Granicznej. Okoliczność ta wynika bezspornie z analizy komunikatów (k. 269- 271 materiały kontroli tom II załącznik nr 1), gdzie M. B. (1) w czasie rozmów ujawniał niepokój związany z tym, że jest śledzony i dzielił się tym z innymi rozmówcami. Dla weryfikacji swoich podejrzeń dążył do ustalenia nr rej. pojazdów, które w jego przekonaniu mogły go śledzić. Obawiał się, że mogą to być pojazdy kontroli wewnętrznej (...) G.. Interesował się pojazdami mającymi nr rejestracyjne GD (k. 270).

Nie budzi wątpliwości fakt, że M. B. (4) dysponował numerem (...) (informacja k. 1697). Nie budzi wątpliwości także fakt, że w dniu 26 maja 2011 r. oskarżony M. B. (1) zadzwonił do oskarżonego M. B. (4) z pytaniem czy samochody służbowe „naszych” są GD. M. B. (4) wskazał, że samochody służbowe mają tablice rejestracyjne: (...), S. (...), SG z B., jest chyba dwa. Na pytanie czy samochód w kształtach „kijanki ma rejestrację(...)” M. B. (4) odpowiedział, że chyba nie. Jednocześnie zobowiązał się do zwrócenia uwagi na taki fakt (rozmowa k. 270 materiały kontroli tom II załącznik nr 2). Z informacji na k. 2762 wynika, że na parkingu stały wówczas V. (...) nr rej (...) (...) oraz S. (...) nr rej (...). Zatem oskarżony udzielał informacji dotyczących konkretnych pojazdów, nie mając wiedzy jaki charakter one mają, prywatny czy służbowy. Akta sprawy zawierają także rejestr wjazdu i wyjazdu pojazdu na teren oddziału (k. 2763). Już z tego faktu, że rejestr taki jest prowadzony, o czym oskarżony wiedział wynika konkretne jego znaczenie i potrzeba ochrony informacji z nim związanych, co należało do obowiązków oskarżonego.

Analiza treści rozmowy nie budzi wątpliwości w zakresie rodzaju informacji jakie zostały przekazane M. B. (1), który był osobą nieuprawnioną. M. B. (4) faktu takiego nie kwestionował, bo trudno go kwestionować w świetle dowodu w postaci nagrania, który ma charakter dowodu w pełni obiektywnego. Usiłował nadać mu jedynie inny wydźwięk twierdząc, że był pod wpływem alkoholu, nie zdawał sobie sprawy z tego co robi, nie dostrzegał też naruszania przepisów zważywszy na to, że M. B. (1) także był funkcjonariuszem Straży Granicznej (k.2440). Sąd odrzucił wyjaśnienia oskarżonego mając na uwadze wskazane w stanie faktycznym akty prawne (k. 3276 i nast.) i zakresy jego czynności i obowiązków (k. 2981,2982, 2983-2986), z których wynikało, że nie miał prawa przekazywać żadnych informacji M. B. (1) związanych ze służbą, szczególnie związanych z numerami rejestracyjnymi pojazdów. Oczywistym bowiem jest, że numery te, bez względu na to czy są klauzulowane czy nie, nie mogą być przekazywane osobom postronnym. Mogą bowiem być używane do zadań wykonywanych przez Straż Graniczną w tym zadań operacyjnych. Jako w pełni przekonujące Sąd ocenił zeznania D. P. (2) (k. 2990-2993, 3268v-3270)., który był pełnomocnikiem ds. Ochrony (...) Niejawnych. Świadek opisał w sposób szczegółowy, w jaki sposób wykonywana jest ochrona informacji niejawnych, wskazał jej zakres, obowiązki wartowników. Podał, że każdy wartownik wie, że funkcjonariusze wykonujący czynności operacyjne poruszają się pojazdami, których numery rejestracyjne mają znaczenie zważywszy na wykonywane przez nich zadania. Wskazał, że osoba zajmująca stanowisko jak M. B. (4) nie ma uprawnień do udzielania komukolwiek informacji poza spostrzeżeniami ze służby, które niezwłocznie przekazuje Kierownikowi Zmiany Służby Ochrony. Wynika to z zakresu jego obowiązków. Ujawnienie numerów rejestracyjnych pojazdów

jest działaniem na szkodę interesu publicznego, gdyż może uniemożliwić wykonywanie czynności operacyjno-rozpoznawczych.

Zeznania świadka odnoszące się do zachowania M. B. (4) w sposób nie budzący wątpliwości przekonują, że ujawnił on informacje, które powinien był chronić zważywszy na stanowisko, które zajmował. Zdaniem Sądu nie ma znaczenia fakt czy tablice rejestracyjne były klauzulowane czy nie. M. B. (4) takiej informacji nie musiał posiadać. Jego rolą była ochrona wszelkiego rodzaju informacji wskazanych w zakresie jego obowiązków i rozkazów personalnych. Tak też to opisał świadek wskazując, że dzielenie się przez funkcjonariusza każdą informacją uzyskaną w związku z pełnioną służbą, która nie ma na celu ochrony konkretnego obiektu jest naruszeniem przepisów. Wyjaśnił, że często zdarza się, że grupy przestępcze ustawiają się w miejscu opuszczania pojazdów Straży Granicznej i odnotowują numery rejestracyjne, po to by gdy taki pojazd się pojawi w rejonie przerzutu reagować. Dlatego takie numery nie powinny być nikomu przekazywane, ponieważ późniejsze akcje Straży Granicznej są bezskuteczne. Tak szeroka ochrona obejmuje w świetle zeznań każdą informację zdobytą w związku ze służbą i jej ochronę, z uwagi nie tylko na przeciwdziałanie grupom przestępczym, ale także ujawnianie korupcji wśród funkcjonariuszy czego obawiał się M. B. (1).

Tożsame w swym wydzwieku zeznania złożył A. P. (k. 3555v-3556), który pełnił funkcję Naczelnika Wydziału Ochrony (...) Niejawnych Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej. Wskazał on obowiązujące wówczas akty prawne oraz podał, że mając na uwadze ich treść kontroler wartownik nie miał uprawnień do przekazywania innemu funkcjonariuszowi spoza służby jakichkolwiek informacji dotyczących marek, numerów rejestracyjnych samochodów służbowych ani żadnych spostrzeżeń ze służby. Tego typu informacje mogą być przekazywane tylko przełożonemu, co ma na celu zabezpieczenie działania jednostki.

Jako przekonujące Sąd ocenił zeznania K. J. (k. 3261v-3262, 427-428) który opisał sytuację w której M. B. (4) chciał od niego informacji, których nie mógł mu udzielić. Istotne jest, że świadek wiedział, że ich nie może udzielić co wynikało ze znajomości obowiązujących przepisów. Trudno zatem uznać, żeby nie znał ich M. B. (4).

W zakresie czynu I oskarżony M. B. (1) wyczerpał dyspozycję art. 258 § 1 kk, gdyż w okresie wskazanym w akcie oskarżenia i przyjętym przez Sąd jako udowodniony brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej działającej na terenie Ukrainy oraz Polski. Przedmiotem jej działalności był przemyt papierosów bez oznaczeń znakami skarbowymi akcyzy poza kontrolą państwa w zakresie odprowadzenia należności celnych i podatkowych. Rola oskarżonego została wyznaczona zawodem, który wykonywał. We współdziałaniu z innymi osobami przekazywał przemytnikom informacje związane z ochroną granicy i przemieszczaniem się patroli, co umożliwiała skuteczny przemyt. Grupa ta składała się z co najmniej 8 osób i jej działaniem kierowała nieustalona osoba. Fakt ten nie ma jednak znaczenia dla przypisania tego, że M. B. (1) należał do grupy przemytników.

W zakresie czynu II prokurator w akcie oskarżenia przyjął kwalifikację z art. 63 § 2 ks w zb. z art. 86 § 2 kks i art. 54 § 1 kks w zw. z art. 7 § 1 kks, 6 § 2 kkk, 37 § 1 pkt. 2 i 5 kks w zw. z art. 38 § 2 pkt. 1 kk.

Sąd nie podzielił zasadności tej kwalifikacji uznając, że czyn zarzucony oskarżonym winien być kwalifikowany z art. 63 § 2 kks w zb. z art. 86 § 3 kks, art. 7 § 1 kks, 6 § 2 kks, 37 § 1 pkt 2 i 5 kks.

Niewątpliwie oskarżenie wyczerpało swoim zachowaniem treść art. 63 § 2 kks, gdyż ich działanie polegało na tym, że wbrew przepisom ustawy sprowadzili z Ukrainy do Polski wyroby akcyzowe bez uprzedniego oznaczenia ich znakami skarbowymi akcyzy. Narażenie na uszczuplenie należności skarbowej z tego tytułu wyniosło po zsumowaniu ujawnionych przemytów co najmniej 1 188.339 zł. Wyczerpało także swoim zachowaniem dyspozycję art. 83 § 3 kk, gdyż z tytułu przemytu narazili Skarb Państwa na uszczuplenie należności z tytułu podatku celnego w kwocie łącznej 46.771 zł. Sąd przyjął, iż cło było należnością małej wartości, która zgodnie z treścią art. 53 § 14 zachodzi wówczas kiedy wartość nie przekracza 200 krotności minimalnego wynagrodzenia, które za rok 2011 wyniosło 1386 zł (Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 października 2010 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2011 r. (Dz. U nr 195, poz. 1288)). Tej wartości zatem uszczuplenie celne nie przekroczyło.

Sąd uznał za nieprawidłowe kwalifikowanie działań oskarżonych z art. 54 § 2 kks oraz przyjmowanie uszczuplenia podatku VAT w opisie czynów zarzuconych oskarżonym, co skutkowało wyeliminowaniem ich ze znamion i kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonym czynów. Podstawą tej zmiany było uznanie, że odpowiedzialności na podstawie tych przepisów podlega tylko podatnik a więc osoba prowadząca legalną działalność podlegającą opodatkowaniu. Nie mają one natomiast zastosowania do czynności sprzecznych z prawem, nawet jeżeli w wyniku ich dokonania powstaje obowiązek uiszczenia należności na rzecz Skarbu Państwa (podatku akcyzowego, cła) (L. Wilk, J. Zagrodnik Kodeks Karny Skarbowy Komentarz C.H. Beck 2007 wyd.1 tezy do art. 54 kks). Skoro oskarżonym przypisano przemyt towarów akcyzowych, to w oczywisty sposób nie można ich uznać za podatników prowadzących legalną działalność gospodarczą.

Wyeliminowanie z opisu czynu uszczuplenia podatku VAT, które prokurator przyjął na kwotę nie mniejszą niż 302 751 zł czyni zasadnym pominięcie kwalifikacji prawnej art. 38 § 2 pkt 1 kks z uwagi na fakt, że uszczuplenie należności publicznoprawnej nie jest wielkie gdyż nie przekracza 1000 krotności minimalnego wynagrodzenia o jakim mowa wyżej. Łączna wartość uszczupleń z tytułu cła i akcyzy to 1 135 110 zł, zatem nie może być kwalifikowane z uwagi na konieczność obostrzenia z art. 38 § 2 pkt. 1 kks.

Działanie oskarżonych stanowiło powielenie zachowań umożliwiających członkom grupy dokonywanie przemytów i takowymi skutkowało, zatem zasadna jest kwalifikacja z art. 6 § 2 kks.

Kwalifikacja prawna jest prawidłowa także w zakresie zastosowania art. 7 § 1 i 2 kks gdyż oskarżonym naruszającym znamiona dwóch przepisów ustawy karnoskarbowej przypisano jedno przestępstwo na podstawie zbiegających się przepisów.

Oskarżeni działali umyślnie, z zamiarem bezpośrednim dokonania przestępstwa w grupie przestępczej, a także czyniąc sobie z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu, co także znalazło odzwierciedlenie w kwalifikacji prawnej czynu art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks.

W zakresie czynu III Sąd podzielił przyjętą przez prokuratora kwalifikację prawną. Oskarżony M. B. (1) pełniąc służbę w Straży Granicznej jako jej funkcjonariusze pełnili funkcję publiczną związaną z ochroną granicy państwowej oraz mieli za zadanie wypełniać wszystkie obowiązki wynikające nie tylko z zakresu jego obowiązków, ale także z ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej. Obowiązki te sprowadzały się do szeroko pojętych działań mających służyć ochronie granicy i jej szczelności przed przemytnikami. Oskarżeni złamali nie tylko swoje obowiązki wynikające z pełnionych funkcji i powierzonych im zadań, ale naruszyli prawo jako osoby współdziałające z członkami zorganizowanej grupy przestępczej i dokonując przemytu razem z nimi w zakresie wyznaczonych im ról polegających na tym, że mieli przekazywać i przekazywali członkom grupy przestępczej informacje umożliwiające im przemyt. Oskarżeni wypełnili role narzucone im przez osoby z grupy przestępczej i za to przyjęli korzyść majątkową w wysokości co najmniej 8.000 zł. Tym samym zrealizowali znamiona art. 228 § 3 kk. Ponieważ jako funkcjonariusze publiczni ujawniali członkom grupy informacje, które uzyskali w związku z wykonywaniem czynności służbowych dotyczące tras i terminów kontroli patroli Straży Granicznej zachowanie ich należało kwalifikować także z art. 266 § 2 kk. Ujawnienie bowiem przez nich wskazywanych wyżej informacji mogło narazić na szkodę i zdaniem Sądu narażało prawnie chroniony interes państwa. Posiadanie bowiem przez przemytników takich informacji umożliwiało im dokonywanie przemytu a funkcjonariuszom Straży Granicznej nie podległym korupcji uniemożliwiało skuteczne wykonywanie swoich działań w postaci wykrywania i zapobiegania przemytom. Oskarżeni działali w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie powielając przestępcze zachowania (art. 12 kk) oraz czyniąc sobie z przyjmowanych korzyści stałe źródło dochodu, a także działając w grupie przestępczej (art. 65 § 1 kk).

W ocenie Sądu M. B. (4) zachowaniem swoim wyczerpał dyspozycję wyłącznie art. 266 § 2 kk. Nie podziеляjąc kwalifikacji prawnej proponowanej przez prokuratora sąd miał na uwadze utrwalone stanowisko komentatorów zawarte w „Kodeksie Karnym Komentarz Lex, Część Szczególna” pod redakcją naukową A. Z. (2), tom II wydanie 4 str. (...), W. 2013r., gdzie stwierdzono, że może nastąpić zbieg pomiędzy art. 266 § 2 a art. 231 kk określającym przestępstwo urzędnicze. W przypadku zbiegu z typem podstawowym przestępstwa urzędniczego, przestępstwo

ujawnienia tajemnicy służbowej ma charakter *lex specialis*, nie stosuje się w takim przypadku kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy. W zbiegu tym natomiast mogą się znaleźć art. 231 § 2 kk oraz art. 266 § 2 kk.

Zakres jego obowiązków jako funkcjonariusza Straży Granicznej i pełniona funkcja kontrolera – wartownika Sekcji Ochrony (...) Wydziału Ochrony Informacji Niejawnych Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej nakładały na niego obowiązek ochrony i nieujawniania wszelkich informacji związanych z wykonywaniem zadań jednostki w jakiej służył. Zostały one wymienione w pierwszej części uzasadnienia i sprowadzały się do przestrzegania przez oskarżonego przepisów regulujących ochronę obiektów Straży Granicznej oraz danych osobowych w tym nie przekazywania osobom nieuprawnionym informacji o infrastrukturze i wyposażeniu obiektu. Było to nieodzowne dla możliwości pracy Wydziału polegającej między innymi na walce z korupcją w tym wśród funkcjonariuszy Straży Granicznej. W dniu 26 maja 2011 r. oskarżony jako funkcjonariusz publiczny przekazując M. B. (1) w czasie rozmowy telefonicznej informacje związane z numerami rejestracyjnymi i markami pojazdów służbowych będących na wyposażeniu i wykorzystywanych przez Wydział VI Zamiejscowy Zarządu Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Straży Granicznej w C.. Ujawnił tym samym osobie nieuprawnionej informację, którą uzyskał w związku z wykonywaniem czynności służbowych, a której ujawnienie może narazić na szkodę prawnie chroniony interes.

Wymierzając oskarżonym kary za poszczególne przestępstwa Sąd uznał, że są one adekwatne do szkodliwości zarzuconych oskarżonym czynów. W przypadku M. B. (1) stopień szkodliwości społecznej ocenił jako znaczny we wszystkich udowodnionych mu przestępstwach. Szkodliwość ta była wyznaczona statusem oskarżonego. M. B. (1) był funkcjonariuszem publicznym powołanym i delegowanym do wykonywania konkretnych zadań w ramach pełnionej służby. Za wykonywanie tych obowiązków otrzymywał ze strony państwa uposażenie miesięczne, które stanowiło gratyfikację za pracę. Nie dość, że nie wykonywał swoich zadań w sposób właściwy to pełniona służba, wiedza, którą posiadał posłużyły mu w działalności przestępczej, której się dopuścił. Doszło w ocenie Sądu do nieakceptowalnej w stopniu najwyższym społecznie sytuacji, że osoba powołana do dbania o interes państwa sprzeniewierza się temu w dwójnasób. Nie dba, nie wykonując swoich obowiązków wobec państwa jako funkcjonariusz państwowy, ale i szkodzi działając wbrew interesom państwa i przyłączając się do grupy przestępczej dokonującej przestępstw. Szkodliwość ta wyznaczona jest także wysokością narażenia na uszczuplenia danin państwa, która była wysoka oraz ilością dokonanych przemytów oraz ich przedmiotem. Wskazać należy, że to co zostało odnalezione było przez grupę przestępczą zgubione, zatem rzeczywista wartość przemytu była znacznie wyższa.

Wymierzając M. B. (1) kary za poszczególne przestępstwa oraz karę łączną trzy lata pozbawienia wolności Sąd uznał je za adekwatne do wagi czynów oraz roli, którą pełnił oskarżony. To on był łącznikiem pomiędzy członkami grupy oraz osobą o kluczowym znaczeniu z punktu widzenia ich interesów. To on przekazywał bezpośrednio informacje, przyjmował pieniądze, które następnie przekazywał K. M. (1). Wreszcie to on uczestniczył w spotkaniach grupy, na które zawoził go K. M. (1). Rola ta winna zdaniem Sądu znaleźć odzwierciedlenie w wymiarze kary wyższej niż wobec K. M. (1). Różnicując wymiar kar na niekorzyść oskarżonego M. B. (1), Sąd miał na uwadze inną postawę K. M. (1). Ten przyznał się do winy, złożył wyjaśnienia opisujące to co się wydarzyło oraz wyraził żal i skruchę. Te elementy zadecydowały o niższej karze K. M. (1), który współdziałał w przemytach z M. B. (1). W stosunku do M. B. (1) oprócz jego niekaralności, którą Sąd uwzględnił, nie dopatrywał się on żadnych okoliczności łagodzących mogących wymierzyć kary i karę łączną w niższym wymiarze. Ta wymierzona ma też istotne znaczenie nie tylko z punktu widzenia prewencji szczególnej, ale przede wszystkim ogólnej. Jest to bowiem sygnał nie tylko dla członków grupy przestępczej, ale i innych funkcjonariuszy, że za takie sprzeniewierzenie się obowiązkom służbowym przyjmującym postać przestępczą winni będą surowo ukarani.

Sąd orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci zatrzymanych papierosów, pontonu oraz samochodów, choć nie były one własnością oskarżonego. Mieściły się jednak w granicach działania grupy i były przeznaczone dla realizacji przemytów. Zdaniem Sądu osoby właścicieli albo osoby uprawnione w tym kierowcy, z których jeden zbiegł, a drugi został zatrzymany wiedziały, że samochody te służyły do przemytu. Uzasadnia to zatem możliwość orzeczenia ich przepadku na rzecz Skarbu Państwa. Podobnie jak zatrzymanych papierosów.

Sąd orzekł wobec M. B. (1) zakaz wykonywania zawodu i zajmowania stanowisk w Straży Granicznej i innych formacjach wykonujących zadania z zakresu ochrony bezpieczeństwa państwa na okres lat 5. Przemawia za tym charakter przestępczej działalności, której się dopuścił i przekonanie, że osoba ta nie powinna w przyszłości zajmować stanowisk związanych z ochroną bezpieczeństwa państwa.

Wymierzając kary grzywny Sąd uznał, że są one adekwatne do wagi czynów oraz statusu materialnego oskarżonego, który jest dobry. Oskarżony jest człowiekiem młodym, zdrowym mającym pełną możliwość zarobkowania i uiszczenia grzywny.

Na poczet orzeczonej kary zaliczył M. B. (1) okres pozbawienia wolności w sprawie od dnia 8 lipca 2011 roku do 19 października 2011 roku.

Wymierzając karę M. B. (4) Sąd uznał, że jest ona adekwatna do stopnia szkodliwości społecznej czynu mu przypisanego. Zdaniem Sądu uświadomi ona oskarżonemu wagę przestępstwa oraz osiągnie swój cel zarówno z punktu widzenia prewencji szczególnej, jak o ogólnej. Jest to konieczne zdaniem Sądu zważywszy na fakt, że oskarżony doskonale znając zakres swoich obowiązków usiłował zbagatelizować swoją postawą to co się stało. Fakt taki zdaniem Sądu nie zasługuje na aprobatę i wymaga kształtowania postawy oskarżonego za pomocą adekwatnej kary. Sąd na korzyść oskarżonego uwzględnił przy wymiarze kary to, że informacje, które oskarżony ujawnił nie były przydatne M. B. (1) oraz to, że nie był do tej pory karany.

Sąd uznał, że oskarżony daje rękojmię tego, że nie popełni w przyszłości przestępstwa stąd zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności tytułem próby na okres lat 2. Jako realną dolegliwość wymierzył karę grzywny mającą uświadomić oskarżonemu nieopłacalność tego typu zachowań. Jest ona adekwatna do wagi czynu i statusu materialnego oskarżonego, który jest dobry.

Z tych samych względów co wobec M. B. (1) wymierzył zakaz zajmowania stanowisk i wykonywania zawodu w Straży Granicznej i innych formacjach na okres lat 2. Uznał, że okres ten jest adekwatny do stopnia zawinienia oskarżonego i wagi jego postępowania.

Zasądził od oskarżonych koszty procesu miarkując ich wysokość na podstawie art. 633 kpk z uwagi na to, że koszty przechowywania samochodów grupy przestępczej, do której należał M. B. (1) i K. M. (1) obciążają wyłącznie te osoby.